CZĘŚĆ XXVII. № 39. ROK 14. (1843).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Glucksberga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 55 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, 21 Maja / 2 Czerwca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, 20 Maja / 1 Czerwca.

Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 19 Kwietnia, ozdobieni zostali orderem Św. Stanisława 1 klassy biskupi katoliccy: Członek Duchownego R. K. Kollegium JWJX. Kazimierz *Dmochowski* i Zarządzający Dyecezyą Wileńską JWJX. Jan *Cywiński*.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 21 Kwietnia, Senator, Radzca Tajny *Akinfow* — Św. Stanisława 1 klassy, Prezydent Cesarskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademii, Rzeczywisty Radzca Stanu *Schlegel* i Vice-Dyrektor Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego Radzca Stanu *Hube*.

— Vice-prezydent Rady Narodowego Oświecenia w Królestwie Polskiém, dymisyonowany pułkownik *Muchanow* najłaskawiej mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski dowodzca 1 brygady 14 dywizyi pieszej Jenerał-major *Wojnicz*, zostaje uwolniony od służby, z powodu ran, z mundurem i pensyą.

UKAZ RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *26 Kwietnia*. Z obwieszczeniem o potwierdzonym przez N. Cesarza wyroku Głównodowodzącego Czynną armiją, na skutek którego, sądzeni za czynności ku szkodzie skarbu zmierzające, należący do Komissyi Brzesko-Litewskiej wyznaczonej do oceniania prywatnych domów, mających być zniesionemi przy budowie Brzeskiej fortecy — Brzeski powiatowy marszałek Felix Jagmin, Podpółkownik Inżynierów polowych Andrzej Iwanow 4-y, Radzca Kolleg. Bertrand Pugbrecht, Podpółkownicy: Józef Wezeszczaka i Michał Rezanow, Radzca Dworu Franciszek Arciszewski, Assess. Kolleg. Anastazy Myszkowski, po zostosowaniu Najłaskawszego Manifestu oddalają się ze służby, i ci z nich, co rang nie mają, nadal do niej przyjmowani być niemogą, a byli Burmistrze Brzeskiego magistratu Karol Sztreier i Jan Paszkiewicz niemają być wybierani nadal na gminowe urzędy, Brzesko-Litewski zaś syn kupca 1-ej gildyi żyd Epsztejn nie ma być dopuszczany do licytacji na skarbowe przedsięwzięcia, o czém ma być ogłoszono w Cesarstwie i w Królestwie Polskiem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 17 Maja. Na posiedzeniu 15 b. m. izba Niższa odrzuciła 381 głosami przeciw 125, wniosek P. Villiers o cle od zboża.

— Hrabia Ripon mianowany został Prezydentem biura Kontroli; P. Gladstone otrzymuje po nim posadę w biurze Handlu, z prawem głosowania w Gabinecie.

— Gazety angielskie z radością donoszą, że operacya wyjęcia z krtani monety, którą połknął sławny inżynier Brunnel, zupełnie się powiodła. Żaden symptomat złej wróżby dotąd się nie objawił, i wszystko każe mieć nadzieję, że P. Brunnel wkrótce będzie mógł wrócić do swych pożytecznych zatrudnień.

— Objaśnienia dane w Parlamencie przez Xięcia Wellington i sira Roberta Peel, we względzie proponowanej przez P. O'Connell dyzunii Irlandyi od Anglii, sprawiły najgorszy efekt w Dublinie. W tych samych gazetach, co

donoszą o przybyciu do Irlandyi kilku pułków, znajduje się też opowiadanie o zgromadzeniu (meeting) zwołaném przez P. O'Connell, w którém ten dżentelman miał mowę najbardziej przeciwną widokom Rządu. Na posiedzeniu izby Lordów 15 b. m. margrabia Clanricarde otrzymywał, że Rząd powinienby dać zatrudnienie ludowi Irlandskiemu, co nietylko byłoby korzystném dla kraju, ale zniweczyłoby zamiary tak nazwanych *repealers*.

Lord Brougham z wielkim gniewem wyraził się przeciw intrygantom Irlandskim, dowodząc, że z powodu wszczynanych przez nich rozruchów, kapitaliści nie chcą używać swoich pieniędzy na ulepszenia w tym kraju. Margrabia Londonderry doradzał środki surowe, przeciwnie lord Campbell życzył użyć łaskawości i umiarkowania. Xiążę Wellington zaś oświadczył, że Gabinet zrobi to wszystko, co mu nakazuje powinność względem Panującej i względem kraju, nie bacząc na żadne obelgi, których tenże Gabinet jest celem w Irlandyi.

— W izbie Niższej sir Ch. Napier podawał projekta rozmaitych reform w Marynarce; lecz gdy im się oparli tak pierwszy Minister, jak i głowa oppozycyi Lord J. Russell, sir Napier cofnął swój wniosek.

— Dwór uda się 22 Maja do Claremont, gdzie zabawi około dwóch tygodni i wróci potém do Londynu. Królowa Jmć w połowie Lipca pojedzie do Irlandyi, a ztamtąd w połowie Sierpnia odbędzie podroż do Szkocyi.

— Podług ostatniego popisu Londyn ma miljon 880,727 mieszkańców.

Paryż, 18 Maja. Izba Deputowanych, po odrzuceniu wniosków P. Mauguin i Garnier Pagès we względzie zagadnienia o cukrze, przyjęła poprawę do projektu prawa ministeryalnego, podaną przez mniejszość Komisyi. Przyjęcie tej poprawy sprawiło wielkie zamieszanie w izbie. Poprawa ta zależy na utrzymaniu cukru zagranicznego, z cłem od krajowego.

— Vice-admirał baron Mackau, mianowany został dowódzcą stacyi Morza Srodziemnego, na miejsce vice-admirała Hugon.

Rzym, 9 Maja. J. S. Papież przybył do tutejszej stolicy w zupełném zdrowiu, z podróży do prowincyi nadmorskiej Swego Państwa.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Węgry. *Presburg, 19 Maja.* N. Cesarz Jmć przybył do naszego miasta z N. Cesarzową, dla otwarcia Sejmu Węgierskiego. NN, Państwu towarzyszyli: xżę Metternich, hrabia Kolowrat, i hrabia de Ségur.

Paryż 20 Maja. Izba Deputowanych przyjęła prawo o cukrze 286 głosami przeciw 97. Text tego prawa damy w przyszłym numera.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

ROZMAITOŚCI.

I.

Słów kilka do P. Grabowskiego z powodu Jego Korrespondencii.

«Może Pan sądzisz, że to ma być krytyka? A krytyka pisana przez kobietę, domyślam się poczęści, jakieby w Panu obudziła uczucie. Powinnam przeto objaśnić: że nigdy niebyłam, niejestem i niebędę recenzentką; bo podług mnie, kobieta w tej roli jest równie nie na swojem miejscu, jak Panna Chorążanka P. Bujnickiego. Kobieta, kapłanka wiary i z niej wypływających cnót chrześcijańskich, z pokorą pociechę i szczęście nieść wszędzie z sobą powinna, nie zaś nauczać uczeńszych do siebie. Powtarzam przeto, że gdybym miała pełną ufność we własnych siłach, i gdybym potrafiła znaleźć cós do sprostowania w pismie Pana Dobr., wtenczas nawet niepisałabym recenzii; a cóż dopiero gdy się rzecz ma zupełnie odwrótnie. Czytałam korrespondencją z całem uwielbieniem. Przyznam się jednak Panu otwarcie, że w dwóch (zdaje się) miejscach, pomyśliłam sobie, na co tak srogo! Niech mi Pan za złe tej myśli niebierze, bo ona wypłynęła ze zbyt miękkiego kobiecego serca. Serce jest siedliskiem uczuć, a u kobiety uczucie przedewszystkiem. Tak kiedyś powiedział czcigodny Pan K.........

«W tych kilku słowach zanoszę do Pana prośbę w imieniu biednych braci. Towarzystwo czytające, równie jak wiele innych, dzieli się na kasty. Minąwszy pierwsze, złożone: z ludzi uczonych-rozumnych, rozumnych, uczonych, a nawet stoików tak cudownie odmalowanych w obrazie synów wieku przez....... przemawiam za dalszemi kastami, za ludźmi, co to echem nazwać można. Te echa są dwojakie. Jedne, które bez braku powtarzają każdy głos, co się o nie obije. Tym nic niemożna poradzić. Drugie tęższe, przyjmują tylko mocniejsze dzwięki. Są to ludzie, którzy niemając własnego zdania, szukają kogoś coby ich oświecił, coby został ich wyrocznią, ale chcą przytem, aby ten ktoś był człowiekiem powszechnie znanym z bardzo i bardzo zdrowego zdania. Dziś tym człowiekiem jesteś Pan Dobr. Mówię to z doświadczenia. Nieraz zdarzyło mi się serdecznie się posprzeczać z kimś moich znajomych o tę lub owę książkę. Rozchodząc się każdy z nas został przy swojem. Po niejakimś czasie, znachodziłam zdania moich przeciwników zupełnie zmienione. Zrazu miłość własna kazała mi sądzić, że użyte przezemnie dowody potrafiły ich przekonać, ale w końcu przeświadczyłam się, że na tę zmianę wpłynęło jedynie przeczytanie wyroku pańskiego o tej książce.

Ja to więc w ich imieniu upraszam Pana, aby wyrokować raczył o każdem, choć by nic nieznaczącem pisemku, które się u nas pojawi. Zawierając ten sąd w jednym wyrazie: mierne, złe, nic niewarte. — Wielka to będzie ofiara

ze strony Pana, ofiara drogiego czasu, poświęcając go na czytanie, czyli przeglądanie niebardzo smacznych kawałków, ale korzyść ztąd wypłynie nie tylko dla wyżej wspomnionej kasty czytającej społeczności, lecz jeszcze dla ludzi, co to w dwóch wyrazach dają zdanie o przeczytanej książce, ale którzy jadąc na kontrakta wiozą z sobą worek, (choć może mniej okrągły od innych), przeznaczony dla księgarni, wracają do domu z pełną walizą książek, z których często połowa nie ma nic prócz tytułu. Jak się to zwyczajnie nabywają książki bez przewodnika. Nie jeden podobnie zawiedziony, żałując straconych pieniędzy, w gniewie przyrzeka sobie, że ich nadal tak marnować nie będzie i żadnej książki nie kupi. Potrzeba więc koniecznie, aby sąd Pana Dobr. obejmował cały zbiór księgarni. Tym sposobem wielce się przyczyni do ulepszenia prywatnych księgozbiorów, a tém samem wpłynie na poprawę smaku i może na nawrócenie zwolenników i zwolenniczek literatury szalonej, których jest jeszcze wielka liczba.

Może nie potrafiłam dość jasno wyłuszczyć potrzeby, aby korrespondencja była jeszcze szczegółowszą, spodziewam się jednak, że powód, który mię skłonił do napisania tych kilku wyrazów pojęty będzie, a tém samém i szeląg wdowy, przyniesiony do skarbnicy dla dobra braci łaskawie przyjętym zostanie.

KAROLINA z H. . S.......

Dnia 3 Kwietnia 1843 r.

II.

WIADOMOŚĆ HISTORYCZNA O POMNIKU NADGROBNYM ADAMA Z BRUSIŁOWA KISIELA WOJEWODY BRACŁAWSKIEGO I KIJOWSKIEGO.

(Udzielono.)

W gubernii Wołyńskiej, w powiecie Włodzimirskim we wsi Nieskieniczach jest cerkiew i w nej pomnik od dwóch wieków wzniesiony, które z dwojakich przyczyn mogą zwrócić uwagę badaczów starożytności krajowych: naprzód, że rzucają światło na jedną z dawnych kraju tego rodzin, powtóre, jako zródło dla historyi XVII wieku i pamiątka budownictwa krajowego.

Nieskienicze były niegdyś własnością i ulubionym mieszkaniem Adama z Brusiłowa Kisiela Wojewody Bracławskiego i Kijowskiego, sławnego Przodka dzisiejszego Ministra Dóbr Państwa Hrabiego Kisielowa.

Adam z Brusiłowa Kisiel, obrządku greckiego, zbudował w Nieskieniczach cerkiew na wzór wschodniej architektury i jak było zwyczajem przodków naszych, kazał w niej zwłoki swoje pomieścić. W Cerkwi tej OO. Bazylianie sprawowali obrzędy Religijne.

Przywiązaniu małżeńskiemu, cnocie tak mocno rozwiniętej w charakterze dawnych mieszkańców naszej ziemi, winniśmy ocalenie od zapomnienia sławnych dzieł tego znakomitego Obywatela. Zwłoki Wojewody w cynowej trumnie złożone zostały w grobie pod Cerkwią; a żona zmarłego Wojewody Anastazia, z Nowosiołek Bohuszewiczówna, Kisielowa, wzniosła nad zwłokami męża wspaniały pomnik. Pomnik ten we środku cerkwi starannie z marmuru wyciosany przedstawia wizerunek Wojewody; w około arabeski formujące rodzaj ram, w które po obu stronach zatknięte dwa znamiona, każde z osobna krzyżem maltańskim ozdobione, dość pięknej płaskorzeźby. Pod pomnikiem na marmurowej desce daje się czytać napis żony Wojewody w następujących słowach:

Synowcu z brzém (?) niedawnoś mogiły
Sypał i matce zemną mężu miły!
Teraz, niestety! na tom się została,
Bym ci mogiłę samemu sypała.
Mnie kto usypie? zostałam się sama.....
Przecz mię nie kryje z mężem jedna jama!
Jedno me ciało było z Tobą; Twoje
Tu leży w grobie; czemu też nie moje!
Smierć mię od Ciebie przyjaciela łączy,
Wprzód Cię jak głowę wzięła, na mnie skończy,
Aż w tenczas chyba w mej serdecznej ranie
Ból, który cierpię bolić mię przestanie.
Przechodniu! stój, czytaj!

Ten marmur kryje świetny skład Rodu Swiętołdow, sławę i podporę Państwa, Adama z Brusiłowa Kisiela, uprzednio Kasztelana Czernihowskiego i Kijowskiego, poźniej Wojewodę Bracławskiego i Kijowskiego, męża w zawodzie wojennym przezornością, wytrwałością i zwycięstwami za Zygmunta III-go pod Chocinom przeciw Turków, w Prussii przeciw Szwedów, a za Władysława IV-go przeciw Moskwie wsławionego, który, jako poseł do Państwa Moskiewskiego, przyjął od Cesarza przysięgę na niezmienność zawartej ugody, Księstwo Sewerskie prawem niezmiennym do Królestwa przyłączył, i jako Rządzca, porządek w onym ze sławą utrzymywał; w kilku wyprawach zbuntowane Kozactwo do złożenia u stóp Jana-Kazimierza pokornej uległości przymusił, i gdy w tym mianowicie dziele z usilnością dla dobra publicznego pracował, śmierć przecięła ostatnią nić Jego życia w Brzeskiej wyprawie R. P. 1653 w miesiącu Maju 3-go dnia.

Chciałam abyś wiedział o tém! Bądź zdrow!

Zapłacz nad stratą tego znakomitego męża, opłakiwanego przezemnie i godnych współobywateli!

Niech ten pomnik będzie wzorem pomniku dla twojego życia.

Widok tej świątyni, od dwóch wieków stojącej na Sławiańskiej ziemi, wzbudza tysiące wspomnień w sercu krajowca: te ponure zwaliska jaśnieją sławą znakomitego męża! Czas, nieprzyjaciel pamiątek sławy, niszczy dzieła sztuki; ale i czas niewygładzi z pamięci przechodnia tysiąca uczuć, które wzbudza widok pomnika w przybytku świętym: on szczerze zapragnie, aby pióro badacza starożytności, i ręka miłośnika pamiątek ocaliły je od zapomnienia i upadku!

Wieś Nieskienicze należy dzisiaj do Prezesa Jana Modzelewskiego, który jako miłośnik dawnych pamiątek, ochrania ludowę Cerkwi i klasztoru od zupełnego zniszczenia własnym staraniem.

HIP. WOŁ....ICZ.

Petersburg,
7 Maja 1843 r.

PROGRAM

WYSTAWY ZWIERZĄT GOSPODARSKICH i WYŚCIGÓW KONNYCH w KRÓLESTWIE POLSKIEM w ROKU 1843.

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, w dopełnieniu art. 22 Ustawy tegoż Towarzystwa, ogłasza następujący programmat na rok 1843.

Termin odbycia uroczystości oznacza się na dnie 2 (14), 3 (15) i 4 (16) Czerwca r. b. jako najdogodniejszy dla gospodarzy wiejskich przybywających w interesach jarmarku na wełnę.

Wystawa podobnie jak w roku zeszłym poprzedzi wyścigi konne. — Uroczystość odbędzie się na placu Mokotowskim w porządku i wedle następujących zasad:

A. Wystawa Zwierząt gospodarskich.

Dnia 2 (14) Czerwca. Początek o godzinie 5 z południa.

Do ubiegania się o nagrody, wyznaczone za wystawę zwierząt użytkowych, przyjęte będą:

1) Ogiery i klacze rodne, mające wieku od lat 4 — 8.

2) Buhaje i krowy dojne od $1\frac{1}{2}$ do lat 5, krowy zaś dopiero po pierwszem ocieleniu.

2) Tryki i owce od lal 2 — 5.

4) Bydło karmne, jako to: woły, skopy, wieprze i maciory.

Zwierzęta nżytkowe, tylko wychowane przez właścicieli ich podających; zaś bydło rogate opasowe, lub inne zwierzęta karmne, wyłącznie przez obywateli i innych gospodarzy wiejskich, w ich własnych gospodarstwach utuczone, przyjmownne będą.

Nagrody za zwierzęta celujące są następujące:

a) Za konie.

Za najpiękniejszego ogiera krwi czystej, ... Rs. 100.
Za najpiękniejszego ogiera rodu poprawnego. . — 60.
Za ogiera rodu poprawnego najwięcej do poprzedzającego zbliżonego . . . . — 45.
Za klacz krwi czystej . . . . — 70.
Za klacz poprawną ze źrebięciem. . . . . — 50.
Za inną klacz stadną tejże rassy . . . . — 30.

Uwaga. Przez krew czystą rozumie się bezpośrednie pochodzenie z rassy arabskiej, lub czystej rassy angielskiej (vollblut).

b) Za bydło i inne zwierzęta.

Za najcelniejszego buhaja stadnego do lat 3. . Rs. 60.
do lat 5. . — 40.
Za krówę dojną najlepszą. . . . . — 25.
Za krowę z cielęciem, najwięcej zbliżoną do pierwszej . . . . — 20.
Za tryka najcieńszą i najbardziej nabitą i wyrównaną wełnę mającego . . . . — 50.
Za tryka drugiego najbliższe zalety mającego . — 40.
Za tryka trzeciego, po nim między innemi celującego . . . . Rs. 30.
Za najlepszą maciorkę z powyższemi zaletami . — 20.
Za drugą maciorkę po niej odznaczającą się . — 10.
Za świnie i inne celujące zwierzęta do podziału wedle uznania sędziów . . . . — 30.

c) Za zwierzęta tuczne.

Za najcięższego wołu karmnego . . . . — 30.
Za najcięższego wieprza. . . . . — 15.
Za skopa karmnego. . . . . — 10.

Chcący podać zwierzę gospodarskie do popisu na wystawie, powinien się zgłosić na pismie do Dyrekcji Towarzystwa w czasie, od dnia 3 (15) Maja do dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., z opisaniem jego pochodzenia, wieku, wzrostu, maści, odmian i domieszczeniem objaśnienia, do jakiego w szczególności celu, lub gospodarskiego użytku, chów przedstawić się mającego zwierzęcia był skierowany. Prócz tego przedstawiający zwierzę do popisu, winien złożyć Dyrekcji świadectwo krajowego onegoż pochodzenia, udzielone przez władzę miejscową, poświadczone przez dwóch sąsiednich obywateli, o ile można stowarzyszonych, i przez właściwego Naczelnika Powiatu stwierdzone, wykazujące imie i nazwisko przedstawiającego, jego stan i miejsce zamieszkania, opisanie szczegółowe zwierzęcia, jego imie, jeżeli ma nadane, tudzież okoliczności, pochodzenie udowadniające.

(Dok. nast.)

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 19 Maja.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	$37\frac{15}{32}$ ½ pens.
— Amsterdam	— — —	190 cens.
— Hamburg	— — —	$34\frac{5}{16}$ $\frac{7}{16}$ szel.
— Paryż	— — —	398, 401 cent.

AKCYE.

	Przedano po Rubli srebr.
1 Tow. zabesp. od ognia	460.
2 —— —— ——	—
Komp. Amerykansk	—
—— Żeglugi parowej	90.
—— Wód mineralnych	—
—— Oświecenia gazem	64¼.
—— Przędzenia bawełny	—
—— Żeglugi parowej Baltyckiej.	19¼.
—— Drogi żelaznej Carskosielskiej	48¼.
Fabryki sukien. Narwskiej	—
—— Carewskiej perkalów	125¼.
Zakładania rzeczy i przedm. wielkiej objętości.	77.
Zabezpieczenia życia	—

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Мая 20-го 1843. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.